

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 10 września 2019 roku

W pozwie złożonym w dniu 25 stycznia 2019r. powód (...) S.A. działający przez profesjonalnego pełnomocnika domagał się zasądzenia od pozwanego S. P. kwoty 5.374,44 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k.1-2).

W uzasadnieniu powód wskazał, iż w dniu 15 maja 2018r. pozwany zawarł z poprzednikiem prawnym powoda tj. (...) S.A. umowę pożyczki numer (...) na mocy której udzielono pozwanemu kwotę 3.500 zł. Pozwany zaprzestał spłaty wobec czego wypowiedziano umowę pożyczki, która z dniem 8 września 2018r. stała się w całości wymagalna. Następnie w drodze umowy cesji z dnia 28.08.2018r., porozumienia z dnia 25.10.2018r. powód nabył przedmiotową wierzytelność. Na kwotę objętą żądaniem pozwu składa się 3.500 zł jako kapitał, 127,98 zł jako odsetki naliczane do zamknięcia salda przez poprzedniego wierzyciela, 68,46 zł jako odsetki naliczone przez cesjonariusza, 1.590 zł jako opłata przygotowawcza, 75 zł jako opłata administracyjna i 13 zł za udzielenie pożyczki. Dodatkowe opłaty jak opłata przygotowawcza, opłata administracyjna nie są wygórowane. Opłata przygotowawcza została doliczona za wygosparowanie kapitału, przygotowanie umowy, weryfikację wniosku i zdolności kredytowej pozwanego natomiast opłata administracyjna związana jest zarządzaniem kontem, monitorowaniem terminowości, obsługą wniosków. Opłata za wypłacenie pożyczki związana jest natomiast z kosztem płatności G. za pośrednictwem poczty polskiej lub przy pomocy szybkiego przelewu.

W dniu 5 lutego 2019 r. w sprawie I Nc 434/19 został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniający żądanie pozwu w całości (k. 23).

Pozwany S. P. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 1 marca 2019 r. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego. Podniósł zarzut nieistnienia roszczenia, brak legitymacji czynnej i biernej, braku umocowania do zawarcia umowy pożyczki, przedwczesności roszczenia z uwagi na brak jego wymagalności – nieotrzymania wypowiedzenia umowy, brak szczegółowego wyliczenia dochodzonego roszczenia, nieważność warunków umowy jako nieuzgodnionych indywidualnie z pozwanym. (k. 29-32).

W uzasadnieniu strona pozwana podała, iż kwestionuje moc dowodową wszystkich załączników stanowiących kopię a nie zawierających uwierzytelnionego podpisu, mimo, iż w sprawie występuje profesjonalny pełnomocnik. Powód nie udowodnił, iż przysługuje mu dochodzone roszczenie co do zasady jak i wysokości. Osoba natomiast podpisana pod umową nie przedstawiła upoważnienia do działania w imieniu powoda, dlatego umowa nie jest skutecznie zawarta. Roszczenie powoda nie jest udowodnione, co do wysokości bowiem, powód nie przedstawił szczegółowego wyliczenia a w umowie pożyczki zawarto kwotę 7.249,89 zł. Nie można także uznać aby doszło do cesji praw bowiem nie wynika to z przedłożonych przez powoda kopii dokumentów. Brak jest umocowania do działania osoby podpisującej umowę. Dodatkowo brak jest potwierdzenia, iż strona powodowa zawiadomiła pozwanego o dokonanej cesji w tym wezwała do zapłaty. O cesji powód dowiedział się dopiero z doręczonego odpisu pozwu. O fakcie wypowiedzenia umowy nie może także świadczyć przedłożony przez powoda wydruk komputerowy. Pozwany kwestionuje także zasadność dochodzonych przez powoda opłat przygotowawczych, składki ubezpieczeniowej i administracyjnej, które nie wiążą konsumenta jako że stanowią niedozwolone klauzule umowne. Obejmują prawie 100 % kwoty pożyczki, zatem są rażąco wygórowane, sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

W toku procesu strony podtrzymywały swoje stanowiska.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 maja 2018 roku S. P. zawarł z (...) S.A. z siedzibą w W. umowę pożyczki nr (...) na podstawie, której pozwany otrzymał kwotę 3.500 zł jako całkowitą kwotę pożyczki, oprocentowaną według stałej stopy oprocentowania w wysokości 10 % w skali roku; całkowita kwota do zapłaty wynosiła 6.066 zł, płatna w 24 miesięcznych ratach. Termin pierwszej raty wyznaczono na 14 czerwca 2018r. natomiast ostatniej do dnia 14 maja 2020 r. zgodnie z harmonogramem spłat. Pierwsza rata miała wynosić 314,88 zł, kolejne 301,88 zł a ostatnia 297,13 zł.

Zgodnie z umową na kwotę całkowitą do zapłaty oprócz kwoty głównej składały się odsetki, opłata administracyjna 25 zł za każdy miesiąc trwania umowy - łącznie 600 zł, opłata przygotowawcza w kwocie 1.590 zł oraz opłata za udzielenie pożyczki w kwocie 13 zł. Całkowita kwota do zapłaty jako całkowity koszt kredytu wyniosła w tym przypadku 6.066,77 zł. Pozwany miał także możliwość skorzystania z indywidualnego ubezpieczenia, którego składka była doliczana do raty pożyczki. Powód zawarł także umowę ubezpieczenia. Wobec czego całkowita kwota do zapłaty wraz ze składkami ubezpieczeniowymi wyniosła 7.253,37 zł

W umowie wyjaśniono co stanowi opłatę przygotowawczą – tj. koszty czynności związanych z przygotowaniem umowy pożyczki na które składają się między innymi koszty obsługi i dostarczenie, podpisania umowy u klienta, badania zdolności kredytowej. Opłata ta w sytuacji wypowiedzenia umowy stawała się natychmiast wymagalna w pełnej wysokości. Wyjaśniono, iż opłata administracyjna związana jest z zarządzaniem kontem umowy pożyczki, monitorowaniem terminowości obsługi, obsługą wniosków, usługą contact center oraz wysyłką komunikatów. Opłata ta miała być uiszczana wraz z każdą ratą po 25 zł. Opłata 13 zł była w całości przeznaczana na pokrycie kosztów wypłaty pożyczki i przekazywana do Banku (...). Opłata ta była pobierana jednorazowo, przy pierwszej racie pożyczki. Pozwany wybrał płatność metodą G. C..

Pożyczka była wypłacana w terminie siedmiu dni po spełnieniu warunków przez pożyczkobiorcę czyli doręczenia własnoręcznie podpisanej umowy pożyczki w tym do przekazania niezbędnych dokumentów do weryfikacji zdolności kredytowej klienta (ust. II pkt. 2). Pozwany zgodnie z postanowieniami, podpisaną własnoręcznie umowę w tym pozostałe niezbędne dokumenty odesłał do pożyczkodawcy.

Pożyczkodawca mógł rozwiązać umowę z przyczyn leżących po stronie klienta z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia w przypadku opóźnienia klienta ze spłatą zadłużenia wynikającego z umowy a przekraczającego 60 dni (pkt. 15 umowy)

Dowód: /umowa pożyczki z dnia 14.05.2018r.. – k.57-60 umowa ubezpieczenia – k.61, dowód doręczenia umowy – k.62/

W związku nieregulowaniem należności przez pozwanego, (...) S.A. z siedzibą w W. w piśmie z dnia 24 sierpnia 2018r. złożyła oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki. Dokument ten został doręczony pozwanemu najpóźniej z w dniu 19.02.2019 roku.

Dowód: /wypowiedzenie z dnia 24.08.2018r. – k.63, dowód doręczenia pozwu – k. 28/

W dniu 28 września 2018 roku poprzedni wierzyciel oraz powód (...) S.A. zawarli ramową umowę przelewu wierzytelności, również tej w stosunku do pozwanego a wynikającej z umowy numer (...).

Dowód: /umowa ramowa przelewu wierzytelności – z 28.09.2018r. k.64-66, wykaz wierzytelności– k. 67/

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie wskazanych dowodów. Dokumenty załączone do akt sprawy po zapoznaniu się z nimi, w ocenie Sądu nie budziły wątpliwości.

Strona pozwana kwestionowała moc dowodową dokumentów przedłożonych przez powoda a stanowiących wyłącznie kopię bez uwierzytelnionego podpisu jednakże ostatecznie strona powodowa obowiązek ten spełniła.

Strona zamiast oryginału dokumentu może przedłożyć do akt poświadczenie odpisu dokumentu przez występującego w sprawie profesjonalnego pełnomocnika strony (art. 129 § 2 k.p.c.), a takie zawarte w odpisie poświadczenie zgodności z oryginałem ma charakter dokumentu urzędowego (art. 129 § 3 k.p.c.).

Stąd żądanie pozwu, w tym legitymację ostatecznie należało uznać za udowodnione.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Strona powodowa podstawę swojego żądania upatrywała w zawartej na odległość, umowie pożyczki z dnia 14 maja 2018r., co, do której prawo nabyła w drodze umowy cesji z dnia 28 września 2018 r.

Przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości (art. 720 k.c.).

W ocenie Sądu strona powodowa prawidłowo wykazała, iż pomiędzy pozwanym a poprzednim wierzycielem doszło do zawarcia umowy pożyczki na mocy, której pozwany otrzymał określony w niej kapitał. Na poparcie tych okoliczności strona powodowa przedłożyła szereg dokumentów uwierzytelnionych przez występującego w sprawie pełnomocnika.

Pozwany jednakże kwestionował by umowa była skutecznie zawarta, bowiem została podpisana przez osobę nieupoważnioną do reprezentowania pożyczkodawcy. W ocenie Sądu zarzut ten należy uznać za chybiony. W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż umowa została zawarta na odległość. Dodatkowo stosownie do treści art. 97 k.c. osoba czynna w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi publiczności poczytywana jest w razie wątpliwości za umocowaną do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa. Mając na to uwadze należy wskazać, iż nie można uznać aby osoba podpisana zarówno pod umowę jak i następnymi pismami kierowanymi do pozwanego nie posiadała umocowania do działania w imieniu pożyczkodawcy. Nietrafiony także pozostaje zarzut, iż powód nie wykonał umowy. Poza sporem jest, iż kwota objęta umową pożyczki została pozwanemu wypłacona. Zgodnie bowiem z postanowieniami samej umowy, środki miały być przekazane po otrzymaniu przez pożyczkodawcę dokumentów – między innymi umowy pożyczki własnoręcznie podpisanej i odesłanej przez klienta, a która to okoliczność również została przez stronę powodową skutecznie udowodniona – powód umowę podpisał i odesłał.

W ocenie Sądu brak jednak dowodu na skuteczne wypowiedzenie umowy pożyczki. W aktach znajduje się jedynie dokument wypowiedzenia z dnia 24.08.2019 roku, brak jednak dowodu doręczenia tego dokumentu. W sytuacji zakwestionowania przez pozwanego skutecznego wypowiedzenia umowy należało przyjąć, iż brak jest dowodu by dokument wypowiedzenia dotarł do adresata w taki sposób, by mógł on zapoznać się z jego treścią. Jednocześnie najpóźniej z chwilą doręczenia pozwu, który w załącznikach zawierał dokument wypowiedzenia umowy, pozwany taki dokument niewątpliwie otrzymał, w związku z czym najpóźniej w tej dacie wierzycielność w stosunku do pozwanego stała się w całości wymagalna. Uznanie, że umowa została skutecznie wypowiedziana z chwilą doręczenia pozwu determinuje nieskuteczność żądania w zakresie naliczenia odsetek przed wypowiedzeniem. Stąd w tym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione.

Strona powodowa wykazała natomiast, iż posiada legitymację. Z przedłożonych do akt sprawy dokumentów - umowy ramowej cyklicznego przelewu wierzycielności z dnia 28 września 2018r. a także z wykazu wierzycielności kategorię wynika, iż umowa taka została zwarta - czyli na powoda skutecznie przeszły wszelkie prawa związane z tą wierzycielnością. Istotne, iż w wykazie precyzyjnie określono między innymi numer i datę przedmiotowej umowy, dokładne dane osobowe pozwanego. O skuteczności umowy cesji nie przesądza z pewnością okoliczność zawiadomienia o tym fakcie pozwanego. Stosownie, bowiem do treści art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzycielność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu

umownemu albo właściwości zobowiązania. Zawiadomienie o cesji wywiera tylko skutek w przedmiocie spłaty zadłużenia przez dłużnika (art. 512 k.c.).

Pozwany podniósł także zarzuty, co do zasadności naliczenia opłaty administracyjnej, przygotowawczej i kosztów ubezpieczenia powołując się na klauzule abuzywne.

Stosownie do treści art. 385¹ § 1 k.c., aby można było uznać klauzulę za abuzywną muszą zostać spełnione łącznie cztery przesłanki: umowa musi być zawarta z konsumentem, postanowienia tej umowy nie zostały uzgodnione z konsumentem w sposób indywidualny, a ponadto kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (co jednak nie dotyczy głównych świadczeń stron, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny).

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż powód domaga się zapłaty wyłącznie opłaty przygotowawczej w kwocie 1.509 zł a także opłaty administracyjnej w kwocie tylko 75 zł – proporcjonalnie obliczonej do czasu trwania umowy. Nie domaga się natomiast zapłaty składki ubezpieczeniowej, która z resztą wynikała z innej odrębnej umowy.

Nie budzi wątpliwości, iż w niniejszej sprawie została zawarta umowa pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem. Nie ulega wątpliwości, iż powód korzystał z gotowego wzorca umowy, na którego możliwe, iż konsument nie miał wpływu poza kwotą kapitału, okresu trwania pożyczki. Jednakże w ocenie Sądu nie można uznać aby jej postanowienia zawierały klauzule abuzywne, by zachodziły pozostałe przesłanki określone w art. 385¹ § 1 k.c., a muszą zostać spełnione łącznie. Analiza zapisów umowy pozwala w ocenie Sądu dojść do przekonania, iż została ona sporządzona w sposób zrozumiały i czytelny. Konkretnie kwoty zostały wypunktowane i wyszczególnione. Zawiera wszystkie elementy nakazane przez art. 30 ustawy z dnia 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim (DZ.U. 2011.126.715 ze zm.) Każda z dodatkowych opłat została nadto w sposób zrozumiały wyjaśniona z wypunktowaniem czynności, na jakie zostanie przeznaczona. Zgodnie z zasadą transparentności i przy poszanowaniu zasady autonomii woli stron, reguły odnoszące się do ochrony interesów konsumenta powinny niejednokrotnie ustąpić wobec jednoznacznie określonego zamiaru stron, w szczególności mając na uwadze zasadę wyrażoną 353¹ k.c. czyli tzw. swobodę umów. Konsument musi mieć świadomość i zdawać sobie sprawę ze skutków prawnych dokonywanych przez siebie czynności. W każdym także wypadku konsument bez ponoszenia jakichkolwiek dodatkowych kosztów może od umowy odstąpić bez padania przyczyn w terminie 14 dni od zawarcia umowy (art. 53 ust. 1 cyt. ustawy).

Nie może umykać uwadze, iż poprzednik powoda jest przedsiębiorcą trudniącym się między innymi udzielaniem pożyczek gotówkowych, czyli jest nastawiony przede wszystkim na zysk. Zastrzeżenie w umowie opłat przygotowawczych czy administracyjnych, czy innymi słowy prowizji stanowi rekompensatę kosztów poniesionych przez pożyczkodawcę w związku z przygotowaniem umowy, obsługą klienta na etapie zawierania umowy i także później ma po prostu rekompensować ryzyko związane z udzieleniem kapitału i obrotem gotówką. Strona powodowa wszystkie te czynności podjęła – przygotowała propozycję umowy, wysłała ją do pozwanego i pokryła koszty korespondencji zwrotnej, oceniła zdolność kredytową pozwanego, w konsekwencji wypłaciła kapitał a i w późniejszym czasie monitorowała terminowość wpłat, ostatecznie podjęła czynności zmierzające do odzyskania kapitału. Pożyczkodawca w umowie dokładnie określił zarówno rodzaj dodatkowych opłat, ich wysokość w tym ich cel. Z resztą, co do zasady pobieranie dodatkowych opłat jest dozwolone, nawet jeżeli umowa przewiduje możliwość pobierania odsetek. Ważnym jest jednakże, aby ich wysokość nie wykroczyła ponad rozsądną miarę, tak by nie można było dojść do przekonania, iż kontrahent naruszył swoją przewagę wobec konsumenta, wykorzystał jego sytuację czy położenie, czy w końcu przerzucił na niego w całości ryzyko związane z prowadzeniem tego typu przedsiębiorstwa. W skrócie nie może prowadzić do wyzysku. Powyżej powoływana ustawa o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 roku na skutek wprowadzonych w 2015 roku zmian, precyzyjnie określa wysokość wszystkich poza odsetkowych kosztów, wskazując, iż nie mogą one przekraczać całkowitej kwoty kredytu (art. 36a. tejże ustawy).

W niniejszej sprawie nie można dojść do takiego przekonania, iż opłata przygotowawcza w wysokości 1.590 zł czy opłata administracyjna w kwocie 600 zł, są zawyżone, zważywszy, iż pozwanemu wypłacono kwotę kapitału równą 3.500 zł. Nie można także uznać aby opłaty te przekraczały maksymalne koszty pozadosetkowe obliczone w

oparciu o ustawę o kredycie konsumenckim. Z pewnością nie można uznać aby postanowienia kształtujące te opłaty naruszały dobre obyczaje czy zasady współżycia społecznego, tym samym naruszając równowagę kontraktową stron. Nie powodują nadmiernego obciążenia dla konsumenta, zważywszy iż opłata administracyjna została stosunkowo pomniejszona do okresu obowiązywania umowy. W ocenie Sądu opłaty te nie stanowią niczym nieuzasadnionego przysporzenia po stronie instytucji kredytowej, oderwanego od rzeczywiście podjętych czynności.

Mając te wszystkie argumenty na uwadze, należało więc zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.178 zł (na którą składa się kwota kapitału 3.500 zł, opłata przygotowawcza – 1.590 zł i opłata administracyjna -75 zł) z ustawowymi odsetkami od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pozwu tj. od dnia 20 lutego 2019r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie oddalając powództwo czego motywy wskazano wyżej. Termin wymagalności roszczenia został ustalony stosownie do treści art. 455 k.c. bowiem dopiero doręczenie pozwu wraz z dokumentem wypowiedzenia umowy należy traktować jako wypowiedzenie umowy i zarazem datę wymagalności świadczenia – wezwanie do zapłaty. O odsetkach orzeczono na zasadzie art. 481 k.c.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w punkcie I i II wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., na które złożyła się opłata od pozwu w kwocie 250 zł, 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa oraz 1.800 zł jako wynagrodzenie pełnomocnika ustalone stosownie do treści § 2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2018. 265 t.j.).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.

Sędzia Agnieszka Poręba

ZARZĄDZENIE

1). (...)

2). (...);

3). (...)

(...)